Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 40 — Rok III | Środa, 17 lutego 1943 r. | DZIŚ: Konstancji JUTRO: Symeona

Brawurowy atak wojsk Osi w Tunisie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 16. lutego:

Na froncie wschodnim ciężkie walki obronne trwały także wczoraj. Przy użyciu zmasowanych formacyj czołgów i piechoty kontynuował nieprzyjaciel swoje próby przełamania.

Na froncie przyczółka mostowego rzeki Kubań miały miejsce tylko działania bojowe o znaczeniu lokalnym.

Bezskuteczne próby przełamania się nieprzyjaciela w rejonie Dońca załamały się wśród ciężkich strat w materiale ludzkim i w czołgach.

W rejonie wokół Charkowa bolszewicy zaatakowali ze znacznie przeważającymi siłami pozycje naszych zacięcie walczących dywizyj. W walce z częściami sił przeciwnika, które wtargnęły do zewnętrznych dzielnic miasta, zniszczono 20 czołgów.

Ataki skierowane na pozycje niemieckie, które nieprzyjaciel przeprowadzał na północ od Kurska, odparto, lokalne włamania zaryglowano.

Na południowy wschód od jeziora Ilmeń podjął nieprzyjaciel ponownie ataki przeprowadzane przy pomocy licznych czołgów i silnego poparcia artylerii. Tutaj jak i na odcinku pomiędzy Wołchowem i jeziorem Ładoga wszystkie próby przełamanie się przez nasz front zostały odparte częściowo skoncentrowanym ogniem obrony czynnej, częściowo w zaciętych walkach wręcz i zniszczono przy tym 93 czołgów. We wczorajszych walkach na froncie wschodnim stracili bolszewicy ogółem 157 czołgów.

W Tunisie niemiecko-włoskie wojska, skutecznie wspomagane eskadrami lotnictwa, zaatakowały nieprzyjaciela, wypierając go, wśród ciężkich ubytków w jeńcach, broni i sprzęcie wojennym, w góry, w kierunku na zachód. Obok wielu pojazdów zniszczono albo zdobyło 23 dział i 97 czołgów. Niemieccy myśliwcy osiągnęli 20 zwycięstw powietrznych i wzniecili pożar w szeregu zostawionych na ziemi samolotów.

Pojedyncze brytyjskie samoloty przedsięwzięły podczas nocy loty nękające nad terenem Niemiec zachodnich. Nad wybrzeżem kanału La Manche stracił przeciwnik w ciągu dnia wczorajszego wskutek działania samolotów myśliwskich i obrony przeciwlotniczej 5 samolotów, wśród nich ciężkie bombowce.

Komunikat fiński

HELSINKI, 16. 2. — Fiński komunikat wojenny z niedzieli 14 lutego brzmi: Na frontach lądowych obustronna działalność wywiadowcza.

Komunikat włoski

RZYM, 16. 2. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi:

Na granicy libijsko-tunetańskiej obustronna działalność oddziałów zwiadowczych. W zaciętych starciach z lotnictwem nieprzyjacielskim myśliwcy niemieccy zestrzelili 11 aparatów typu Spitfire. Nasze bombowce zaatakowały obiekty portowe w Tobruku i Algerze, wywołując rozległe pożary.

Wczoraj późnym wieczorem samoloty nieprzyjacielskie w kilku falach zrzuciły różnego kalibru bomby rozpryskowe i bomby zapalające na miasto Mediolan. Wywołały one ciężkie szkody w licznych budynkach mieszkalnych. Stwierdzona dotychczas liczba ofiar wynosi 16 zabitych i 224 rannych.

Dwa spośród czteromotorowych bombowców trafione przez artylerię przeciwlotniczą, spadły, jeden na via Boffalera, a drugi pomiędzy Mercaloo i Inveruno. Wzięto do niewoli oficera nieprzyjacielskiego, który wyskoczył na spadochronie. Dalszy atak powietrzny na La Spezia spowodował spośród ludności śmierć jednej i zranienie 22 osób.

Stany Zjednoczone żądają punktów oparcia na całym świecie

GENEWA, 16. 2. — Jak donosi nowojorski korespondent dziennika „Daily Express“, rząd Stanów Zjednoczonych nosi się poważnie z planem zawarcia układu z Aliantami, według którego ci zrezygnować by mieli na korzyść Stanów Zjednoczonych ze swych punktów oparcia dla lotnictwa i floty, położonych na Atlantyku i Pacyfiku. Zapewnia się przy tym, że takie dążenie U. S. A. nie ma nic wspólnego ze skłonnościami imperialistycznymi, lecz że usiłuje się jedynie stworzyć już teraz przesłanki do utrzymania późniejszego pokoju przez Stany Zjednoczone.

W dalszym ciągu panuje we Waszyngtonie takie zdanie, że we współpracy z innymi sprzymierzonymi winni Amerykanie zorganizować również punkty oparcia na wyspach japońskich. Co zaś dotyczy terenu lotniczego ponad Atlantykiem, to po spotkaniu się Roosevelta z Vargasem istnieją już pewne oznaki wskazujące, że U. S. A. pragną na stałe posiadać prawo używania dla swoich interesów punktów oparcia położonych na wybrzeżu zachodnio-afrykańskim łącznie z Dakarem. Plany te uwidocznią się prawdopodobnie we formie wzajemnych umów obrony a podstawą ich będzie stała współpraca Aliantów.

Morderstwo w Sofii

SOFIA, 16. 2. — B. bułgarski minister wojny i obecny dowódca legionistów, generał-porucznik w st. spocz. Lukoff, został w sobotę wieczór zamordowany przed swoim domem przez trzech nieznanych sprawców. Ponieważ zamordowany generał wielokrotnie wypowiadał się za czynnym udziałem Bułgarii w wojnie przeciwko bolszewiznowi, w kołach politycznych przypuszczają, że zamordowano go na rozkaz Moskwy.

Nowi włoscy podsekretarze stanu

RZYM, 16. 2. — Urzędowo komunikują: Ustąpienie podsekretarzy stanu we włoskim ministerstwie wojny rolnictwa i komunikacji zostało ustawowo przyjęte. Nowym podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny mianowany został generał brygady Sorice.

Penetracja bolszewików w Palestynie

RZYM, 16. 2. — Do Jerozolimy przybyła misja sowiecka, która w stolicy i w innych miejscowościach Palestyny organizuje filie sowieckiej Izby handlowej w Turcji. Ponadto do Jerozolimy przybędzie jeden sowiecki konsul generalny i jeden wicekonsul. W Basra stworzono dalszą misję sowiecką.

Jak przebiega linia frontu wschodniego?

BERLIN, 16. 2. — Jest rzeczą zrozumiałą, że taktyka walki ruchomej, zastosowana ze strony niemieckiej obecnie w jak najszerszym zakresie na froncie wschodnim nie zezwala dowództwu niemieckiemu na opublikowanie sprecyzowanych danych odnośnie do obecnego przebiegu linii frontowej. Reasumując jednak fakty oraz uwzględniając dane geograficzne zawarte w niemieckich komunikatach wojskowych z ostatnich dni, zlokalizować można rozgrywające się obecnie walki na linii, która w przybliżeniu ma przebieg następujący:

Na samym południu frontu wschodniego wojska niemieckie i sprzymierzone utworzyły potężny przyczółek mostowy, sięgający od rejonu Noworosyjska aż po morze Azowskie, a obejmujący cały półwysep Tamański. Stąd przypuszczalna linia działań bojowych posuwa się w kierunku północnym, gdzie na wschód od Rostowa przechodzi koło ujścia rzeki Don, skręcając nieco dalej w kierunku północno-zachodnim.

Po przebyciu Zagłębia Donieckiego pasmo objęte walkami zbliża się do biegu rzeki Doniec w okolicach Sławiańska, przekracza tę rzekę nieco dalej na północ i pozostawiając miasto Charków na zachód, dąży dalej poprzez rejon Kurska w przestrzeń dzielącą miasta Liwny i Oreł. W tym mniej więcej rejonie łączy się z linią pozycyj niemieckich środkowego odcinka frontu wschodnego, której przebieg nie zmienił się pod żadnym zasadniczym względem od czasu ubiegłej zimy.

Oceniając w sposób skrajnie realistyczny przebieg obecnych walk na froncie wschodnim, Berlin bynajmniej nie zamilcza faktu, że wynik tegorocznej bolszewickiej ofensywy zimowej przedstawia się w formie wcale niemałych terenowych zysków, zdobytych przez stronę atakującą. Równocześnie jednak podkreślają w kołach wojskowych stolicy Rzeszy, że bolszewicy płacili za to zbyt wygórowaną cenę. Nie uwzględniając już nieobliczanych wprost strat w ludziach, należy zaznaczyć, że sama strata aż 7 000 czołgów jest olbrzymim długiem zaciągniętym przez dowództwo sowieckie na niekorzyść przyszłych jego zamierzeń wojskowych.

Przyszłe wypadki niechybnie wykażą, że specyficzna waga straconej tej broni mechanicznej zaciąży poważnie na losach przyszłych bitew. Dlatego też rozwój dalszych wypadków wojskowych na wschodzie jest oceniony przez koła berlińskie z dużą dozą optymizmu, wynikającego przede wszystkim z przeświadczenia, że mimo rozpaczliwych wysiłków i ponawianych wciąż na wszystkich prawie punktach frontu wschodniego prób, nie udało się Sowietom nigdzie urzeczywistnienie ich daleko wytyczonych celów ofensywnych, mianowicie głębokiego przełamania niemieckich linij oporu celem załamania całego systemu obronnego wojsk niemieckich na Wschodzie.



Gdy fabrykę puderniczek w U. S. A. przestawiono na produkcję wojenną, w powyższy plastyczny sposób zawiadomił o tym Mrs. Martin swą klientelę.

Majski protestuje

GENEWA, 16. 2. — Ambasador sowiecki w Londynie, Majski, jak donosi „Times“, wręczył rządowi brytyjskiemu formalną notę protestacyjną z powodu uszkodzenia popiersia Lenina, ustawionego w Fines Bury, o czym w swoim czasie donieśliśmy.

Generałowie sowieccy w Ameryce połud.

VIGO, 16. 2. — Według pogłosek obiegających Rio de Janeiro, czterech sowieckich generałów oraz jeden admirał przelecieli samolotem nad Brazylią, udając się do nieznanej bliżej miejscowości. Istnieje przypuszczenie, że sowieccy oficerowie udali się na zwiedzenie baz wybudowanych przez Stany Zjednoczone na terenie Brazylii i innych państw południowo-amerykańskich, a przy tej okazji porozumieją się oni co do delegowania stałych obserwatorów wojskowych na teren Ameryki Południowej.

Portugalia będzie zwalczać „nieproszonych gości“

LIZBONA, 16. 2. — Podsekretarz stanu w portugalskim ministerstwie wojny kapitan Santos Costa, odwiedził w towarzystwie naczelnego dowódcy armii lądowej generała Pareira Los Santos garnizon w Porto. Przy tej sposobności wygłosił on wobec tamtejszego korpusu oficerów przemówienie, w którym przeszedł do omówienia obecnej sytuacji Portugalii.

Mówca podkreślił, że liczne tysiące żołnierzy portugalskich pełni nieustanne pogotowie na decydujących punktach imperium portugalskiego. Zarówno na terenie Imperium, jak i wewnątrz kraju każdy nieproszony gość, który by chciał przemocą przekroczyć progi domu portugalskiego, spotka się ze zdecydowaną odprawą z bronią w ręku. „Naszą przyszłość stworzymy sobie sami i nikt nam jej nie narzuci bez względu na to, kim by on był“.

Afryka nie wróci do swego starego ustroju

STAMBUŁ, 16. 2. — W dzienniku „Yakit“ pisze US, że nielogiczne byłoby przypuszczenie jakoby po wojnie armia Stanów Zjednoczonych opuścić miała Afrykę, aby ją oddać w ręce dawnych właścicieli. Swe lądowanie w Afryce północnej uzasadnia Roosevelt w ten sposób, że chciał on temu zapobiec, aby Dakar nie stał się odskocznią Osi do Ameryki.

W razie pomyślnym mógłby więc Roosevelt powiedzieć, że między Europą a Ameryką nie leży już Atlantyk, lecz że Stany Zjednoczone graniczą już bezpośrednio z Europą i Afryką. Jest to rzeczą zrozumiałą, że po wojnie wynikną sprzeczności na temat kolonii między Ameryką a Anglią. Jak długo nie jest wiadome w jaki sposób wojna się zakończy, tak długo, kończy US, nie można niczego powiedzieć o nowych założeniach porządku świata.

Fałszywe byłoby jednak twierdzenie, że kontynent afrykański wróci do dawnego swego ustroju.

Nowe źródła ropy w Chorwacji

ZAGRZEB, 16. 2. — W okolicy Blokovo, w Chorwacji, odkryto w kilku miejscach żyły ropy naftowej. Kompetentne władze wysłały już fachowców na wspomniane tereny.

W kilku wierszach

⊙ Nowo utworzony rząd albański, sformowany przez namiestnika Albanii Jacomoni'ego z rozporządzenia cesarza i króla, został już zaprzysiężony.

□ Generał sir Arhibald Wavell przebywa w tej chwili w niewiadomym jeszcze miejscu na rozmowach z generałem Mac Arthurem.

● Jeden ze senatorów ze środkowego Zachodu oraz jeden deputowany z Nowego Jorku przedłożyli Kongresowi projekty ustawy, zmierzające do podtrzymania obowiązkowej służby wojskowej w Stanach Zjednoczonych również i w czasach pokojowych.

⊙ Francuskie wojska gen. Giraud wycofane zostały na razie aż do dalszych rozkazów z frontu tunetańskiego, z powodu wyczerpania.

□ Pani Czang-Kai-Szek ma podobno w niedługim czasie wystąpić w Waszyngtonie przed obu izbami parlamentu z propagandą na rzecz Chin czungkińskich.

● W roku kalendarzowym 1942 teatry filmowe w wielko-niemieckiej przestrzeni gospodarowania filmami wykazały 1067 mil. widzów, w porównaniu z 892 mil. widzów w roku 1941, a 275 mil. w roku 1932.

⊙ W Pekinie obraduje obecnie konferencja gospodarcza celem ożywienia wymiany towarów między Mandżukuo, Chinami Północnymi i wewnętrzną Mongolią.

□ Do Pretorii udała się amerykańska delegacja celem zawarcia paktu dzierżawnego. Na podstawie tej umowy Unia Południowo-Afrykańska dostarczać ma surowców oraz wypełniać pewne czynności pomocnicze.

Ostatnie przemówienie Roosevelta
w oświetleniu Berlina

BERLIN, 16, 2. — Przemówienie, jakie pod koniec ub. tygodnia prezydent Roosevelt wygłosił przed mikrofonem radiowym, nie wywołało w tutejszych kołach politycznych szczególnego wrażenia. W stolicy Rzeszy zwracają uwagę, że przegląd obecnych koncepcyj alianckich na temat prowadzenia wojny w przyszłości, który prezydent przy tej okazji omówił, w zasadzie nie zawiera ani nowych faktów ani też interesujących sformułowań.

Niemniej jednak istnieją pewne szczegóły, które czynniki niemieckie rejestrują z oczywistym zainteresowaniem. Należą tu w pierwszym rzędzie zdania, w których prezydent Roosevelt pośrednio potwierdził, iż w odpowiednim wypadku byłby skłonny uznać Europę za strefę interesów bolszewickich. Ta enuncjacja Roosevelta tym bardziej nie jest pozbawiona pewnej pikanterii, jeśli się weźmie pod uwagę, że rząd sowiecki od kilku dni czyni usilne starania, aby naprawić złe wrażenie jakie nie tylko w krajach neutralnych, ale również w najszerszych warstwach ludności krajów, znajdujących się z Niemcami w stanie wojennym, wywołały szczere wynurzenia dzienni-karzy anglo-amerykańskich. Usiłowania te szły w kierunku zamieszczania licznych dementi, jak i obłudnych usprawiedliwień.

Wdzięczne pole do ironicznych komentarzy w prasie niemieckiej daje szereg superoptymistycznych zapowiedzi prezydenta Roosevelta dotyczących przyszłych wypadków wojennych.

Ze słów Roosevelta ponadto wynika, że alianckie sztaby generalne będą niezwykle uradowane, jeśli się im uda „wyrzucić do morza niemieckie wojska na terenie Tunisu, a w związku z tym urzeczywistnić wreszcie z dawna oczekiwany drugi front w Europie." W związku z powyższym koła niemieckie zwracają uwagę na fakt, że sprawa lądowania wojsk amerykańskich i angielskich w pewnych punktach na terenie Afryki Północnej była ze zrozumiałych względów zupełnie nie skomplikowana, gdyż tam nie stawiano żadnego oporu, lecz przeciwnie, drzwi inwazyjne stały od dłuższego czasu otworem. W Berlinie jednak nie mogą wyjść z podziwu dlaczego w Waszyngtonie i Londynie poddają się niebezpiecznym złudzeniom co do tego, jak by wyglądał podobny manewr wśród całkowicie odmiennych okoliczności i w pewnym punkcie wybrzeża europejskiego, który by musiał być wykonany.

Co się tyczy okoliczności przyrzeczenia prezydenta Roosevelta, dotyczącego projektów objętych jego przemówieniem, a które „tym razem będą urzeczywistnione z całkowitą pewnością w ciągu b. roku", to w stolicy Rzeszy zrozumiano je w tej mierze, że Rooseveltowi [illegible]ży bardzo na wywołaniu wśród amerykańskich obywateli entuzjazmu, który by w obliczu przyszłych wyborów w Stanach Zjednoczonych przyczynił się — wbrew wszelkim tradycjom do wybrania go po raz czwarty z rzędu na prezydenta kraju.

Skąd czerpie Stalin
swój materiał ludzki?

MADRYT, 16. 2. — Interesujące szczegóły na temat metod gwałtu przechodzących wszelkie wyobrażenie, przy pomocy których Stalin ściągnął materiał ludzki dla swej zimowej ofensywy, publikuje tutejszy dziennik wieczorny „Madrit". Informacje, jakie udało się uzyskać temu dziennikowi, dają znamienny rzut oka poza kulisy mobilizacji bolszewickiej.

Okazuje się, że Stalin celem wyrównania milionowych strat z poprzednich kampanij zdecydował się nie tylko na mobilizację robotników z fabryk syberyjskich, których ze swej strony zastąpiono kulisami chińskimi, ale że nadto Sowiety za wyraźną zgodą Czang-Kai-Szeka dokonały przymusowych rekrutacyj w szeregu prowincji w środkowych Chinach. I tak np. do prowincji Sinkiang wpadły pułki kawalerii sowieckiej, gdzie za milczącą zgodą Czung-Kingu zorganizowano prawdziwe polowania na zdolnych do pracy mężczyzn, kobiety i wyrostków, a nawet dzieci. Następnie jeńców spędzano w jedno miejsce, po czym w długich kolumnach wyprawiano ich do gór Ałtaj, gdzie wysłano ich do robót przymusowych w kopalniach i fabrykach.

Chińczycy, Mongołowie, a nawet Tybetańczycy musieli zastąpić w fabrykach po tamtej stronie Uralu zatrzymanych jeszcze do jesieni robotników sowieckich, których następnie posłano na front. Niezależnie od tego wcielono również bezpośrednio w szeregi tam, gdzie zaznaczyły się najdotkliwsze braki, Mongołów i mieszkańców środkowej Azji. Dziennik madrycki zauważa w konkluzji w związku z tym, że w ten sposób Stalin popędził hordy stepowe przeciwko Zachodowi.

Co to jest D. I. N.?

W tych trzech literach niemiecki technik widzi gwarancję oszczędności materiału i pracy, a zarazem pewność jasnego, niczym nie podważonego porozumienia W literach tych jest skrót nazwy „Deutsche Industrie - Normen" — niemieckie normy przemysłowe, które od r. 1926 ustala Niemiecka Komisja Normalizacyjna.

Pod „normą" rozumie się w tym „jednakowe rozwiązywanie powtarzających się wielokrotnie zadań". To powtarzające się wielokrotnie zadanie pojawia się w każdej gałęzi gospodarczej w tysiącach i tysiącach wypadków, a dotyczy formy, własności fizycznych wymiarów i wielu innych cech, jakie charakteryzują pewien element wchodzący w pracujący układ.

Znormalizowanie takiego elementu przynosi wielkie wygody i pożytki. Roczną oszczędność 5.400 ton stali uzyskano przez znormalizowanie nakrętek śrubowych, a to pociągnęło za sobą oszczędność na kosztach produkcji wynoszącą około miliona marek, na kosztach przewozu około 130 tysięcy marek, a dla konsumentów dwa miliony marek. Znormalizowanie zasadniczych wymiarów części składowych maszyn do szycia zredukowało ilość ich typów z 13 na 2, co umożliwiło zwiększenie produkcji tych maszyn. I tak we wszystkim. Zrozumiałym jest, jakie to ma doniosłe znaczenie dla produkcji seryjnej.

Kwestia norm przestaje być sprawą wewnętrzną niemieckiego przemysłu. Obecnie wobec ścisłego związania gospodarczego niemieckiego świata pracy z budującym się przemysłem w Gen. Gub. — co zwłaszcza w dystrykcie Galizien będzie aktualne, aktualnym staje się i zagadnienie norm, których niemiecka komisja dotychczas stworzyła około ośm tysięcy.

Czołgi ciągnące sanie z żołnierzami
atakują na środkowym odcinku frontu

BERLIN, 16. 2. — Na środkowym odcinku frontu wschodniego wojska niemieckie prowadziły w dalszym ciągu akcję swoich oddziałów szturmowych. Silniejsze ataki przeprowadzili bolszewicy w rejonie Wielkich Łuków. Po silnym przygotowaniu artyleryjskim rzucili oni do głównego ataku 2 bataliony oraz 17 czołgów. Ogień niemiecki zmiótł piechotę bolszewicką, jednak 10 spośród atakujących czołgów z przyczepionymi saniami i wioząc na sobie strzelców, usiłowało wtargnąć w głąb głównego terenu bojowego. Wobec niezwłocznie rozpoczętego kontrwypadu czołgi cofnęły się, a żołnierze piechoty, którzy zeskoczyli z nich, zwrócili się do ucieczki. Na sąsiednim odcinku bolszewicy zaatakowali również w sile batalionu. Także i na tym punkcie niemieccy grenadierzy oraz czołgi wypędzili w kontrataku bolszewików z przedpola walki. Te bezskuteczne ataki przypłacili bolszewicy stratą 11 czołgów i setek zabitych. W jednym tylko miejscu bolszewicy pozostawili na placu boju 400 poległych.

Na północnym odcinku bolszewicy rozszerzyli front swoich wypadów, ponieważ wobec zaciętego oporu wojsk niemieckich nie byli w możności sforsować linii bojowej w dotychczasowych punktach ciężkości walk na południe od jeziora Ładoga. Bolszewicy przez szereg godzin atakowali raz po razu pozycje niemieckie na odcinku dwóch dywizyj piechoty w sile kompanii lub batalionu. Mimo jednak silnego przygotowania artyleryjskiego i poważnej ilości użytych samolotów bojowych wszystkie te ataki załamały się.

Również pod Leningradem odrzucono gwałtownie atakujących bolszewików, którzy oddziały swojej piechoty wzmocnili czołgami, artylerią oraz lotnictwem bliskiego wsparcia. Tylko w jednym punkcie udało się wtargnąć bolszewikom. Kontratak jest w toku. Artyleria i formacje samolotów nurkowych ciężkimi wypadami ogniowymi i celnymi bombami rozbiły ponownie utworzone pozycje przygotowawcze i rezerwy bolszewickie, podsuwające się do linii frontowej. Zniszczono lub ciężko uszkodzono około 60 pojazdów. W czasie odpierania bolszewickich samolotów bojowych doszło do zaciętych walk powietrznych, w toku których myśliwce niemieckie strąciły 9 samolotów sowieckich.

Dymisja gabinetu irańskiego

RZYM, 16. 2. — Wszyscy członkowie gabinetu irańskiego nieoczekiwanie wręczyli prośby o dymisję. Gabinet ten, w wyniku długotrwałych rokowań został utworzony w dniu 20 stycznia br.

Przyczyny dymisji wszystkich ministrów należy dopatrywać się w projekcie ustawy, wniesionej przez jedną z grup posłów do parlamentu irańskiego. W projekcie wspomnianej ustawy posłowie domagali się przekazania kierownictwa państwowego banku Iranu parlamentowi, wskutek czego miałby bank nie podlegać już ministerstwu skarbu, a co za tym idzie desygnowanemu w charakterze doradcy specowi finansowemu z ramienia Stanów Zjednoczonych. Na wniosek eksperta finansowego Stanów Zjednoczonych projekt ustawy został przyjęty, wobec czego wszyscy ministrowie gremialnie ustąpili z zajmowanych placówek.

Dymisja rządu albańskiego

RZYM, 16. 2. — W ub. sobotę albański rząd podał się do dymisji. Na zarządzenie króla i cesarza Włoch namiestnik Albanii Japcomoni powołał nowy rząd. Jak wiadomo, zdymisjonowany rząd został utworzony w dniu 19 stycznia br.

Wojska brazylijskie do Północnej Afryki?

BUENOS AIRES, 16. 2. — Z oświadczenia brazylijskiego ministra spraw zagranicznych Aranha, tej treści, że Brazylia czuje się zobowiązana nie zawierać odrębnego pokoju i podjąć wszelkiego rodzaju współpracę wojskową jaką jej Alianci uznają za konieczną, wnioskują tutejsze koła polityczne, że stanowi to pewnego rodzaju potwierdzenie, że Brazylia rozważa możliwość wysłania korpusu ekspedycyjnego do północnej Afryki.

Protest szwedzki w Londynie

SZTOKHOLM, 16. 2. — Poselstwo szwedzkie w Londynie, jak już pokrótce doniesiono, wniosło do rządu angielskiego protest przeciwko ostatnim przelotom angielskim nad południową Szwecją. W związku z tym komunikują, że w ostatnich dniach w szwedzkich wodach terytorialnych znaleziono liczne miny, zrzucone najwidoczniej przez bombowce brytyjskie. Również w ostatnich dniach nad różne okolice Szwecji zapędzone zostały balony zaporowe.

W NIESIENIU POMOCY WSPÓŁPRACUJE CAŁE SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE Z POLSK. KOM. POMOCY.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 18.00
Koniec 5.30

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi

ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego

ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi

Jeszcze w sprawie kart żywnościowych

Stali mieszkańcy Lwowa, którzy dla leczenia przebywają w jednym z miejscowych szpitali, mogą otrzymywać karty żywnościowe tylko pod tym warunkiem, że niewyzyskane oddadzą je zarządowi szpitala. Na wniosek zarządu szpitala karta żywnościowa leczonego w szpitalu może być wydana temu zarządowi bezpośrednio.

Gdyby się zdarzyło, że ktoś korzysta z karty żywnościowej osoby takiej, która w czasie ważności karty stale przebywa poza Lwowem — winny tego przekroczenia może być za to ukarany w ten sposób, że mu jego własna karta żywnościowa będzie na pewien czas odebrana; ponadto może on być pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Karty żywnościowe wydają Zarządy Domów; za każdą kartę należy uiścić opłatę w wysokości 10 groszy.

Kursy weterynaryjne

W dniu 15. marca br. rozpocznie się dla nie-niemców aryjskiego pochodzenia nauka na Państwowych Kursach Weterynaryjnych. Reflektujący na udział w tych kursach — zarówno ci, którzy je chcą rozpocząć jak i ci, którzy je zamierzają kontynuować — mają wnieść podania (listem poleconym) najpóźniej do dnia 5. marca br., kierując je pod adresem: Staatliche Thierärztliche Fachkurse Lemberg Breitegasse 67.

Nowo wstępujący mają do tego podania dołączyć następujące dokumenty: 1) w języku niemieckim własnoręcznie napisany życiorys, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwa szkolne względnie świadectwa egzaminowe, 4) świadectwa zdrowia napisane w języku niemieckim, 5) policyjne świadectwo prowadzenia się wystawione przez niemiecki urząd policyjny miejscowości, do której petent przynależy, 6) oświadczenie o mocy przysięgi, że jest się pochodzenia aryjskiego, 7) 4 fotografie formatu używanego w legitymacjach. (tp)

Wyroby cegielniane przedmiotem zagospodarowania

KRAKÓW, 16. 2. — Urząd Gospodarowania materiałami budowlanymi zawiadamia, że wszelkie wyroby cegielniane, nie wyłączając klinkierów, są przedmiotem zagospodarowania.

Znormalizowane rozmiary plakatów

KRAKÓW, 16. 2. — Ponieważ w szeregu wypadków stwierdzono, że ustalone przez Grupę Gospodarczą Druku i przetworów papierowych wymiary plakatów nie są przestrzegane, podajemy poniżej dokładną treść ograniczeń, obowiązujących przy druku plakatów:

1. Minimalne wymiary plakatu wynoszą 297×420 mm (DIN A3) wszelkie inne, t. zn. większe rozmiary plakatów mogą stanowić tylko wielokrotność podanego formatu.
2. Z uwagi na spowodowany warunkami wojennymi niedostatek papieru, format maksymalny plakatów nie może przekraczać rozmiarów 420×594 mm (DIN A2). Formaty większe od powyższego dopuszczalne są tylko w wypadkach ogłoszeń o szczególnym znaczeniu politycznym, kulturalnym lub gospodarczym.

Ofiary na Pol. K. O.

Panowie N. N. złożyli na akcję charytatywną Pol. K. O. 430 złotych.

*

Mieczysław Melina złożył na Pol. K. O. kwotę 100 zł., zachęcając Kazimierza i Tadeusza do naśladownictwa.

Przedstawienia filmowe dla rolników w dystrykcie

Wielki film propagandowy dla rolników w przededniu rozpoczęcia przez nich prac mających na celu wygranie wielkiej kampanii produkcyjnej roku 1943, będzie wyświetlany według rozkładu przedstawionego w podanym poniżej planie, w którym obok miasta powiatowego w nawiasie wymieniono miejscowości, gdzie odbędą się przedstawienia i dni tych przedstawień:

Rawa Ruska (Rawa Ruska, Lubaczów — 18. II. — 20. II. 43), **Kamionka Strumiłowa** (Kamionka Strumiłowa, Radziechów, Busk. Sokal — 21. II. — 23. II. 43), **Złoczów** (Złoczów Olesko, Gliniany — 24. II. — 26. II. 43), **Brzeżany** (Brzeżany, Podhajce, Bursztyn, Rohatyn, Przemyślany — 27/28. II. — 2. III. 43), **Tarnopol** (Tarnopol, Trembowla, Zbaraż, Zborów, Skałat, Załucze — 3. III. — 6. III. 43), **Czortków** (Czortków, Kopyczyńce, Buczacz, Załeszczyki, Borszczów — 7. III. — 10. III. 43), **Kołomyja** (Kołomyja, Horodenka, Śniatyn Kuty, Kossów — 11. III. — 14. III. 43), **Stanisławów** (Stanisławów, Nadwórna, Tłumacz, Bitków — 15. III. — 18. III. 43), **Kałusz** (Kałusz, Dolina Broszniów — 19. III. — 21. III. 43), **Stryj** (Stryj, Chodorów, Żydaczów, Bolechów — 22. III. — 24. III. 43), **Drohobycz** (Drohobycz, Borysław Truskawiec — 25. III. — 27. III. 43), **Sambor** (Sambor, Turka, Stary Sambor — 28. III. — 30. III. 43). (tp)

W INSTYTUCIE BEHRINGA



Cichą lecz skuteczną walkę prowadzi się tu z „biczem Wschodu“ i chorobami, jakie z sobą niesie

O ciebie chodzi, wieśniaku!

Galicyjscy wieśniacy wyjdą zwycięzcami w walce o najwyższy plon roku 1943.

Wieści z powiatów

ORGANIZUJMY DORAŹNE KURSY WARZYWNICZE. — Ludność wielu wsi mało jeszcze obeznana jest z racjonalną hodowlą najpospolitszych warzyw, dlatego też i uprawa nieumiejętnie i bez znajomości najelementarniejszych zasad warzywnictwa prowadzona nie przynosi tam spodziewanych korzyści. A są i całe wsie, gdzie nie uprawia się dotąd tak pospolitego gdzie indziej, a tak niezbędnego w każdym domu i ze względów użytkowości kuchennej jak i leczniczej warzywa, jakim jest cebula czy wreszcie pomidor. Odnośnie cebuli na przykład — znany jest powszechnie jedynie rodzaj uprawy z dymki, przeważnie drogą kupna nabywanej wiosną za drogie pieniądze. Nieznanym jest jednak w wielu okolicach zupełnie sposób uprawy cebuli późnej z rozsady, względnie sposób wyhodowania sobie samemu dymki na własny użytek. A zimową porą tak trudno o cebulę i jaka droga, o tym wiedzą wszyscy, choć uprawa tego warzywa czy na użytek wczesny z dymki, czy na użytek późny i zimowy z rozsady, czy wreszcie dla wyprodukowania swojej własnej dymki nie przedstawia żadnych trudności. Trzeba tylko ochoty, dobrej woli i znajomości nieskomplikowanych bynajmniej zasad uprawy.

Tymi przesłankami kierując się, z inicjatywy miejscowego kierownika szkoły w Szutowej powiatu jaworowskiego zorganizowane zostały doraźne przeszkoleniowe kursy warzywnictwa wśród miejscowej ludności, które to kursy w kilku lekcjach mają ludności dać obraz racjonalnej uprawy najważniejszych w gospodarstwie wiejskim warzyw.

Pora ku temu najodpowiedniejsza, a sprawa bardzo aktualna i pilna, dopraszająca się realizacji jeszcze na przedwiośniu.

GRÓDEK W NOWEJ SZACIE. — Na skutek różnych przyczyn wiele domów w Gródku zostało przeznaczonych na rozbiórkę. Wiele z nich od dawna nie przedstawiało żadnej wartości użytkowej; stanowiły one natomiast poważne niebezpieczeństwo dla mieszkańców także ze względów zdrowotnych, nie mówiąc już o tym, że swym zaniedbanym wyglądem nie dodawały miastu uroku.

Obecnie ulegają zmianie na lepsze z uwzględnieniem interesów gospodarczych. Nic tu nie idzie na marne, ani też niczego w wykonaniu tego planu nie robi się bez dokładnego zbadania każdego obiektu, którego postanowioną rozbiórkę powierza się odpowiedzialnym siłom fachowym przy obowiązujących warunkach, że ma z tego być wybrana protokolarnie ustalona ilość drzewa budulcowego, drzewa przeznaczonego na opał i cegieł nadających się do użycia. Materiał ten zostaje oceniany i jest przedmiotem sprzedaży. Nabywca zabierając to co przedstawia wartość użytkową, jest obowiązany usunąć rumowisko i miejsce całe wyrównać — będzie z tego parcela budowlana, albo miejsce takie wejdzie w plan nowo zaprojektowanego zieleńca.

Już od wczesnej wiosny będzie można — kończąc te czystki — przystąpić do rozpoczęcia prac mających na celu nadanie miastu wyglądu bardziej schludnego, milszego i piękniejszego. Gródek ma wszelkie warunki po temu, ażeby do swojej cennej cechy historyczności mógł dołączyć także cechę urbanistycznego piękna. Przyroda miejsca dała mu te warunki, mieszkańcy będą mogli je teraz w całej pełni wykorzystać.

Sztuczne cerowanie przemysłem odzieżowym

KRAKÓW, 16. 2. — Zarządzeniem Kierownika Grupy Głównej Gospodarki Przemysłowej i Ruchu, zostało sztuczne cerowanie zaliczone do przemysłu odzieżowego, a sztuczne cerownie zaszeregowane do Związku Cechów rzemiosła odzieżowego.

Nie pierwszy to raz tak łagodna zima

Udało się z listopadem i grudniem — łaskawe były. Zelżał luty — tak się już mokrą Gromniczną zapowiedział — a marzec mógłby być ciepły. Tak właśnie było akurat sto lat temu. Dało to wówczas Gazecie Lwowskiej asumpt do wspominek o „łagodnych zimach w Polszcze”. W kwietniowym numerze tego pisma z r. 1843 czytamy:

„Nie pierwszy to raz mieliśmy tak łagodną, jak w roku niniejszym zimę. Według kroniki Długosza i Bielskiego roku 1413 na Litwie tak ciepła była zima, że na święto Gromnic kwiaty i ogrodne pożytki rosły. R. 1493 w styczniu i w lutym sady kwitnęły, trawy były wielkie, ptacy się cięgli, wszelako w marcu wszystko mróz pokosił. R. 1552 koło Gdańska dnia 26 stycznia orano. R. 1571 podczas łagodnej zimy dnia 29-go stycznia grzmiało i łyskało się nad Krakowem, wszelako potem głód nastąpił. Rok 1676 zbierano na Rusi w pierwszych dniach marca fiołki i inne kwiaty. R. 1696 w województwie krakowskim zima jeden tylko miesiąc trwała, tak że w lutym siano już groch i owies. Roku 1702 była w województwie poznańskim także podobna tegorocznej zima“.

Była więc w r. 1843 ciepła zima — są już na to zadatki, że może być taką i w r. 1943.

Z notatnika reportera

NA ULICY. (y) — Kutynycz Bazyli, lat 67 (Dekerta 17) upadł na śliskim chodniku, doznając złamania uda. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

— Pozdział Michał (Szewczenki 10) pośliznął się i upadł na oblodzonej jezdni doznając złamania kości udowej. Umieszczono go w szpitalu przy ul. Pijarów 4.

— Magola Michał, lat 32 (Lewandówka) upadł na dworcu kleparowskim doznając skomplikowanego złamania lewego podudzia. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono go do szpitala kolejowego przy ul. Krasickich 5.

Wywiad z Janem Obuchem

Łomotało mi serce, gdy po dłuższym wpatrywaniu się w tabliczkę z napisem: „Jan Obuch z rodziną, — literat“, nacisnąłem wreszcie guzik dzwonka. W chwilę potem otworzył mi drzwi człowiek, który był nikim innym, jak naszym cenionym poetą, tajemniczą osobistością, od szeregu tygodni intrygującą szerokie kręgi czytelniczek.

Przyznaję, że byłem mocno zaskoczony mało poetyckim wyglądem uwielbianego mistrza.

Stał przede mną i zapraszał uprzejmie do środka starszy, niski, podtatusiały jegomość, mocno łysy, o zapadłych policzkach i obwisłym brzuszku. O pomyłce jednak mowy być nie mogło.

Wpuściwszy mnie do pokoju, pan Obuch poprosił szeptem, bym zachował się cicho, wskazując przy tym tajemniczo na drzwi do sąsiedniego pokoju wiodące.

Potem zaś zasiadł do przerwanej moim wejściem pracy, a mianowicie do obierania kartofli.

Patrzyłem zdziwiony i zmieszany.

— Dziwi pana — zaczął cicho poeta — tak prozaiczne zajęcie, ale *jej* rozkazowi nie mogłem się sprzeciwić. *Ona* tak chce! — dodał, ponownie wskazując sąsiedni pokój.

— Kto taki? — zapytałem zaciekawiony. — Pańska żona?

— Nie! — szepnął — żony nie ma cały dzień w domu. Handluje na mieście moimi autografami, wycinankami moich wierszy i podobnymi artykułami. I doskonale na tym zarabia!

— W takim razie: córka?

— Nie! — zaprzeczył.

— A więc kto? — cisnąłem mocno podniecony.

— Teściowa! — wyszeptał wieszcz, blednąc nagle. — Ułożyła się właśnie do poobiedniej drzemki po piekielnej awanturze, jaką mi



przed godziną wyrządziła. Odważyłem się bowiem — nieszczęsny! — skosztować jeden z placków, jakie nadeszły z różnych stron od przemiłych czytelniczek za wiersz: „Do rymujących panienek“. Wyrwała mi go, choć broniłem się dzielnie! — (tu wskazał na duży guz na wyniosłym czole widniejący). A za karę kazała obierać kartofle...

— Mówmy o literaturze i pańskiej twórczości — rzekłem, by zejść z niemiłego tematu.

— O *mojej* twórczości?! — zaśmiał się cierpko a boleśnie. — To pan sądzi, że to są istotnie moje własne wiersze, moje własne pomysły! Panie! to ona wszystko robi. Ona! Chodzi dzień cały po ludziach, wystaje na placach i ulicach, podsłuchuje, podpatruje, węszy, albo też wyciąga „kawały“ z rozmaitych „Pocięgli“ czy „Bocianów“. Potem przychodzi do mnie i mówi: „Pisz o tym i o tym, tak i tak... Po rymy sięgnij do Słowackiego, Tetmajera I daj mi do poprawy!“

Więc siedzę, męczę się, pocę i — co mam robić? — „tworzę“... I przeklinam nieustannie ów nieszczęsny dzień, w którym teściowa czytując mój pierwszy wiersz, napisany ku jej czci w 25-tą rocznicę teściowania, orzekła, że mam talent, i że wreszcie ze mnie coś zrobi.

— Nie próbował pan, mistrzu, wyrwać się spod władzy tej wiedźmy? — wyrwało mi się dość głośno.

— Ciszej! Przebóg ciszej! Czy wie pan, że ta wiedźma każe mi się: „Moja Muzo!“ nazywać?! Ale ja, choć jestem człowiekiem miękkiego serca, potrafię wydostać się spod jej tyranii. Ach! Gdybyż tak wyrwać się choć raz na jedno z takich przecudownych spotkań, jakie mi ciągle moje kochane czytelniczki w swych miluchnych liścikach proponują... Lub pójść na piwko z którymś z czytelników... Tak! Moja cierpliwość jest na wyczerpaniu. To się skończy! Zbuntuję się i usamodzielnię. A jeśli zaprotestuje — zabiję ją. Zabiję!!

Dobroduszna twarz p. Obucha zmieniła się do niepoznania. Męska, rycerska krew zagrała na niej falą rumieńców bojową pobudkę. Zabłysły okrutnym błyskiem umęczone, wieszcze oczy. A w powietrzu zamigotała lśniąca klinga nożyka do obierania kartofli.

Nagle z sąsiedniego pokoju doleciał do naszych uszu mocny, zwarty, krótki rozkaz:

— Janie! — pantofle!

Poeta zadrżał. Zbladł, zadygotał, wypuścił nożyk i wywracając szaflik z kartoflami na moje buciary, rzucił się ku drzwiom z okrzykiem:

— Lecę, mamusieńko!

Nerwy moje nie wytrzymały dłużej. Ogarnięty nagłym płomieniem męskiej solidarności, przejęty do głębi dolą nieszczęsnego poety, rzuciłem się z wściekłym wyciem ku drzwiom — i uciekłem.

Ypsylon.

✝ Ś. p. **WŁADYSŁAW GROSZEK**, emer. asesor kolejowy po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 15. lutego 1943. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w środę dnia 17. lutego, o godzinie 3-ciej po południu — z Kaplicy OO. Reformatów — na cmentarz Janowski, o czem zawiadamiają w smutku pogrążone

Żona i Córka.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE odbędzie się w czwartek dnia 18. lutego 1943 r., o godzinie 9-tej rano, w kościele parafialnym Św. Marii Magdaleny

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI - ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ulica TRYBUNALSKA 13 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

ZABAWKI, Lwów, **KILIŃSKIEGO 1.**

CHROMOWANIE, NIKLOWANIE — SZUBROWSKI, BOIMÓW 4. 9186

MICHAŚ, znany fryzjer damski — Lwów, Czarnieckiego 3, wykonuje rozjaśnianie, farbowanie włosów — brwi i rzęs zagranicznymi płynami.

OBCASY drewniane lakierowane — słupkowe, półsłupkowe i koturnowe oraz wszelkiego rodzaju podeszwy sandałowe w dowolnych zestawach (asortymentach), tak pod względem koloru jak i wielkości, już od jednego tuzina (12 par)) wzwyż, po cenach rewelacyjnie niskich dostarcza bezpośrednio warsztatom szewskim i drobnych odsprzedawcom: **WYTWÓRNIA OBCASÓW DREWNIANYCH — CZĘSTOCHOWA, SKRYTKA POCZTOWA Nr 20.** Szczegółowe cenniki i warunki dostawy, wysyłamy odwrotnie po nadesłaniu 1 złoty w obiegowych znaczkach pocztowych 760

POLECAMY rewelacyjną nowość: tranową pastę do obuwia, pod nazwą „Jak lustro". Prowincja otrzymuje za zaliczeniem. Cenniki, warunki wysyłamy odwrotnie. D/H Tadeusz Mikulski, Warszawa, ulica Wspólna 61—25. 683

PŁYTY gramofonowe zużyte, — łom kupujemy **ŻARÓWKI** Philipsa, latarki polecamy. Foto Elektro Laboratorium, Adam Świtalski, **SIENKIEWICZA 2** (obok Hotelu George'a)

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM mikroskop mały składany, powiększenie x 150, kryształowy biało brązowy komplet na toaletę — serwis kobaldowy na sześć osób, — maszynę do pisania „Adler z czcionkami ukraińskiemi. Tarnowskiego 96 pierwszy dzwonek od 15—18.

KUPIĘ łóżeczko dziecinne z materacem, wózek sportowy Konkon, — łóżko polowe składane, pieluszki flanelowe gotowe lub skrojone, rajtuzy i kaftaniczki bawełniane niemowlęce Listy Gaz. Lw. 10161:

KUPIĘ marynarkę na wysokiego — damskie buty oficerskie oraz letnie na korku nr 34. Gaz. Lw. 10162:

SPRZEDAM płaszczyk zimowy wiosenny jasny, spódniczkę, sweter, suknię wzorzystą, buciki dla chłopca nr 36, meszty czarne nr 38—9 — szlafrok, kostium czarny. Bonifratrów 8, mieszk. sześć.

RAGLAN na watalinie, niemal nowy wysokiemu, karakułowy żakiet używany wysokiej sprzedam: Pułaskiego ośm, mieszk. trzy, 1—3.

SPRZEDAM męski płaszcz (średni), parasol, pończochy, sweter, bieliznę podniszczoną, poduszkę starą. Reja nr pięć, mieszk. cztery.

KUPIĘ eleganckie pryczezy. Ochronek 1, I. p., mieszk. 7. 10167

SPRZEDAM płaszcz modny, zarękawek, kolor sosenka w bardzo dobrym stanie, Fürstenstrasse 67, II piętro, mieszkanie 7.

FUTRO krymskie (dla niskiej) w dobrym stanie kupię. Gaz. Lw. 10182:

UBRANIE bielskie brązowe w pasy sportowe, oraz spodnie zielone, — wszystko w nowym stanie do sprzedania, Hauke Bosaka 31 — (boczna Jacka) 4 dzwonek z góry, mieszk. 4.

SPRZEDAM zarzutkę męską wiosenną marengo na niskiego starszego — może być z tego marynarka z kamizelką, sprzedam spodnie wizytowe. Pawlikowskiego 14 m. 2 sutereny — koło kina „Bajka"

PŁYTY gramofonowe, szmelc, połamane, zgrane, kupuję. Długosza 3; m. 8, I. p., front, prawo 10183

SUKIENKĘ młodocianą, kombinowaną czarną z białem, sprzedam. Sakramentek 30, m. 7, godz. 11—15.

SPRZEDAM męski płaszcz brązowy, prawie nowy; od 8—16, Fleszara 14, (Issakowicza).

SPRZEDAM maszynę do szycia pierścieniową, krytą. Plac Teodora 4 — m. 12, III. p., ganek lewy. 10202

FUTRO selskinowe na średnią, spodnie, koszulę 39—40, kupię. Siatkę do łóżka 182x80, sprzedam. Rozwadowskiego 48, II. p., m. 7

KUPIĘ kołdrę wełnianą i poduszkę w pierwszorzędnym gatunku. Wiadomość Wienerstrasse 23, I. p., m. 6 Niedziela od 2—5

NOWE ubranie, smoking, żakiet damski, sweter, sprzedam, Lwów, ulica Sykstuska 16, m. pięć

KUPIĘ dwa lustra belgijskie (2x80) Listy Gaz. Lw. 10190

LISA niebieskiego, srebrnego lub pelerynkę, tapczan, szafę, stolik kupię. Listy Gaz. Lw. 10191

SPRZEDAM wózek głęboki „Konkon" w dobrym stanie. Rutowskiego nr 23, I. p., m. 13.

SPRZEDAM czółenka szewrowe czarne nr 37 używane, zamszowe czarne nr 36 prawie nowe, kurtkę sukienną i czarną marynarkę używane na wysokiego. Wiadomość w kiosku ulica Potockiego róg Issakowicza.

PATEFON szafkowy i 35 płyt do sprzedania. Jabłonowskich 34 a, parter, drzwi nr 1,. — Oglądać można od godz. 5—7. 10204

SZLAUCH gumowy do gazu 7 1/2 metra oraz kurtkę damską źrebce — czarne, sprzedam. Tarnowskiego 3 — mieszk. 9, od 12—3.

KRÓLE DYPLOMOWANE dużej rasy sprzedaję. Wienerstrasse 152, naprzeciw Kasy Stefczyka.

KUPIĘ torbę wiśniową i granatową, tłoczona skóra. Gaz. Lw. 19139

KUPIĘ MASZYNĘ do wyrobu dachówek. Zgłoszenia, ul. Piotra nr 6, m. dwa, od godz. 18—19. 10136

JADALNIA wiedeńska ciemno dębowa, krzesła skórą kryte do sprzedania. Listy Gaz. Lw. 10185:

LISTY zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego 4,5 proc. 55-letnie w każdej ilości kupię. Oferty do Admin. Gaz. Lw. nr 10088:

SINGERA maszynę sprzedam, Janowska 73, m. 8, godz. 16—18. 10089

KUPIĘ b. eleganckie pantofelki — nr 34 (nie czarne) na obcasie słupkowym lub korku. Dobrze zapłacę. Kochanowskiego 42, m. 4. 10080

SPRZEDAM futro męskie długie — wierzch łoszaki, spód piżmaki, ulica Małeckiego 9, m. 5, II. piętro. 10081

KUPIĘ otomanę, dziecinne łóżeczko, ciemną szafkę na naczynie. Listy do Adm Gaz. Lw. 10141

SPRZEDAM maszyny i narzędzie ślusarsko - monterskie. Wiadomość: Pułaskiego 4, m 4, boczna Zofii — od godziny 10—12 101'1

KUPIĘ teczkę skórzaną w dobrym stanie Łyczakowska 120, II. piętro, mieszkanie osiem. 10155

KUPIĘ spodnie w stanie pierwszorzędnym, kolorze brązowym lub zielonym na wzrost wysokiego. Listy do Adm. Gaz. Lw. 10122

KUPIMY łóżka z wkładami ewentualnie same wkłady, poduszki, koce i prześcieradła. Zgłoszenia ul. Gródecka nr 25, dozorca. 10126

KUPIĘ półbuciki męskie nr 41 brązowe najchętniej skandynawy, trencz gabardynowy 46—48 oraz sukienkę niebieską, jedwabną lub wełnianą, Halicka 19 Sklep jubilerski. 10114

SKRZYPCE KONCERTOWE kupię. Winnicki, pl. Bernardyński dwa.

SPRZEDAM parcelę budowlaną na Zamarstynowie. Wiadomość Kraszewskiego 19, mieszk. 7. 10128

KUPIĘ b. elegancką sukienkę letnią. Dobrze zapłacę. Kochanowskiego 42; mieszkanie cztery. 10079

FORTEPIAN pierwszorzędny sprzedam lub zamienię za Akordeon, ulica Dekerta 22, m. 9, godz. 2—4 po poł.

MASZYNĘ do krajania szynki — Berkel lub t. p. kupię. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 10090

SPRZEDAM maszynę pierścieniową stan dobry, ul. Halicka 15, mieszkanie 8, III. p. 10061

KUPIĘ DYWAN 4 x 5 m. oraz bieliznę pościelową i buciczki dla półtorarocznego dziecka. Listy G. L. 10055

SPRZEDAM patefon walizkowy zupełnie nowy z płytami, marki rosyjskiej. Wiadomość Lwów, plac Strzelecki 10 mieszk. 3. 10045

KUPIĘ modlitewnik i 2 dywaniki Listy Gaz Lw. 9895

KUPIĘ 2—3.000 sprzączek do pasków do zegarków. Zgłoszenia z grzeczności biuro ZAMPORT, Strasse der Polizei (Jagiellońska) 8, I. p. od 9-tej do 14-tej 10058

SPRZEDAM młynek do mielenia na korbę i małą nową kuchenkę żelazną. Bliższa wiadomość Lwów, ul. Długosza 4, mieszk. 1 10057

LEITZA „VIDOM" (celownik uniwersalny do Leici) sprzedam. Lwów Piłsudskiego 20 I p. m. 4. 10027

URZĄDZENIE sklepu kupię. Wiadomość sklep spożywczy — Lwów, ul. Batorego 1. 34. 10028

KUPIĘ wrotki damskie nr 35—36. Listy Gaz. Lw. 10020

KUPIĘ operę Dama Pikowa komplet płyt gramofonowych. Podać warunki do Gaz. Lw. pod nr. 10038

KUPIĘ wózek i łóżeczko dziecinne, spodnie wizytowe, narzutę tapczanową, chodnik linoleum, nakrycie stołowe i serwis, Batorego 84, lewe oficyny, mieszkanie 24. 9978

KUPIĘ pianino pierwszorzędne marki w bardzo dobrym stanie bez pośrednictwa. Zgłoszenia od 10—12 ul Sapiehy 41, II. p., m. sześć. 9996

SPRZEDAM ubranie, piękne futro z wydrą, kapelusz welurowy, koszule sweter, raglan. Akademicka, kiosk.

POSZUKUJĘ 2 zakopiańskie dziecinne garnitury, stan dobry. — Sklep robót ręcznych, Rynek 37. 9935

KUPIĘ willikę z komfortem lub pół fortem, w śródmieściu lub na peryferiach. Listy Gaz. Lw. 9957

KUPIMY 500 szt. szamotowej cegły. Wiadomość: 9-ta Garbarnia Lwów, ulica Bojowa 18, 9950

Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, akcje „Chodorów" kupię, Listy Gaz. Lw. 9864

KUPIĘ dywan perski i kilim. Listy Adm. Gaz. Lw. 9894

ROZMAITE

TŁUMACZENIA legalizowane, podania, powielanie, przepisywanie na maszynie. **BIURO TŁUMACZEŃ** — istniejące od 1908 r. **PLAC AKADEMICKI 1.** Telefon 235—90. 723

ZABAWKI, Lwów, KILIŃSKIEGO 1.

UDZIELĘ pożyczki gotówkowej w każdej wysokości pod zastaw. Listy Adm. Gaz. Lw. 10137

PRZYSTĄPIĘ do interesu z wkładem 200 000 zł. Listy G. L. 10136

ZAMIENIĘ patefon marki Columbia wraz z płytami pol., ukr. pierwszej klasy za harmonię chromatyczną. — Listy Gaz. Lw. 10127

AKUSZERKA STOJKOWA, długoletnia praktykantka szpitalna, przyjmuje panie, Ormiańska dwa. 8228

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15. PODANIA, Tłumaczenia z języków niemieckiego, węgierskiego, francuskiego i czeskiego. **PRZEPISYWANIE** na maszynie. 772

OSTRZENIE, niklowanie i naprawę instrumentów lekarskich uskutecznia firma **L. WANKE, KRAKOWSKA 16**

WRÓŻKA Roma przyjmuje ul. Krakowska 1, III. p., m. 17. Przyjdź — przeczytaj listy dziękczynne. 9386

AKUSZERKA Osiadacz przyjmuje panie, samotna, ulica JOZAFATA 4.

STROJENIE, naprawa fortepianów. Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr. 25 mieszk. 12. Telefon 215—98

FOTOGRAFIE legitymacyjne na PO CZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, Lwów. Zyblikiewicza 21.

BIURO TŁUMACZEŃ — PODANIA ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18.

LEPSZY jest jednak **HERBATOL EMPE.** 607:

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów. Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych — zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym, Lwów, Adolf Hitler Ring 11, telefon 291-20. Godziny przyjęć od 9—19, w niedzielę od godz. 10—13. Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa — Lwów — Kraków. 536

FIRMA niemiecka poszukuje dla swojej filii we Lwowie i buchalterkę z językiem niemieckim. Zgłoszenia ul. Mączyńskiego nr 9, m. 8. od lutego br., godz. 16—17 wieczorem.

PANNĘ do prowadzenia gospodarstwa u samotnego przyjmę — doory Ausweis. Listy Gaz. Lw. 10172

PRZYJMĘ podręczną i początkującą do pracowni futer, Chorążczyzny 8.

POTRZEBNY do sklepu spożywczego człowiek do pomocy lub fachowiec. Zgłoszenia: Kazimierzowska sześć — kiosk w bramie. 10133

PRZYJMĘ służącą do wszystkiego. Polecenia wymagane. Od 3-ciej zgłoszenia, Jabłonowskich 20, II. 10035

DOCHODZĄCĄ Polkę młodą — do wszystkiego przyjmę natychmiast — Grottgera 10, m. 6. 10097

POSZUKUJE się sadownika, dobrego fachowca do prowadzenia dużego sadu. Zgłoszenia Liegenschaftsverwaltung, Rudniki pocztą Piaseczna — koło Stryja. 10096

SIŁĘ BIUROWĄ władającą biegle po niemiecku oraz piszącą na maszynie, przyjmie natychmiast Biuro budowlane Tokarzewskiego 22, parter, od 5-tej po południu. 10092

FRYZJER męski potrzebny zaraz. — Warunki dogodne. Samodzielne prowadzenie zakładu. Lwów, ul. Bema nr 6, mieszk. pięć. 10102

PRACOWNIA krawiectwa damskiego przyjmie samodzielne Lwów, Sakramentek 32, m. 8. 10005

MASZYNISTKA polsko-niemiecka ze znajomością buchalterii zaraz poszukiwana. Zgłoszenia Gaz. Lw. 9916

POSZUKUJEMY murarzy, cieśli, szklarzy i robotników budowlanych na wyjazd. Wyżywienie i zakwaterowanie oraz odpowiednie wynagrodzenie zapewnione. Zgłoszenia: **F-a Dypl. Ing. Thiel Lemberg, Kopernikusstr 12.**

PRZYJMIEMY natychmiast krawczy nie znające język niemiecki. Zgłaszać się w biurze Personalnym, ulica Wulecka cztery. 771

DZIEWCZYNKA do lat 14, dochodząca do kilkugodzinnej pomocy domowej potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Lwów, Snopkowska 17, mieszkanie 1, od 2—3 po południu. 10017

POSZUKIWANI akwizytorzy i hurtownicy zastępczych artykułów mydlarskich na prowincję i miasta. — Zgłoszenia: Suchedniów — skrzynka pocztowa nr 6. 751

BUCHALTERA, żeńską siłę biurową garderobianą i kelnerkę, mówiących po niemiecku, zatrudni Kasino „Dominikanerklause" (Dominikańska) 5. Pełne utrzymanie, pensja. 10294

I LWOWSKA FABRYKA OBUWIA przyjmie na dobrych warunkach — szewców, przykrawaczy, stolarzy, ślusarzy, tokarza metalowego, elektromontera oraz niekwalifikowane siły. Zgłoszenia we fabryce, Marcina 30.

LABORANT retuszer potrzebny. — Fürstenstrasse nr 89. 10467

INŻYNIEROWIE - TECHNICY — ze znajomością jęz. niemieckiego, zostaną przyjęci natychmiast lub później. Zgłoszenia — **BAUINDUSTRIE** — ulica **MAGDALENY 8.** 783

MASZYNISTKĘ, korespondentkę — przyjmę natychmiast. Zgłoszenia — „Sanitas" Kołłątaja 8, 10352

POTRZEBNA służąca lub dochodząca Wiadomość: Zyblikiewicza 28, mieszkanie pięć, parter, 10252

POTRZEBNA kobieta co dzień na godzinę do chorego. Ul. Lwowskich Dzieci 48, mieszk. 11.

PRZYJMĘ samodzielną krawczynię do domu z wiktem. Długosza nr 23; mieszkanie pięć.

POTRZEBNA młoda intel. panienka do dziecka. Hoffmana 18, mieszk. 6; od godziny 12—14

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego poszukuje zaraz Restauracja, Tokarzewskiego 70

POSAD POSZUKUJĄ

ASYSTENT ROLNICZY z ukończoną Szkołą Rolniczo-Ogrodniczą i długoletnią praktyką poszukuje zajęcia we folwarku od 15 lutego. Zgłoszenia proszę przesyłać Zarząd Folwarku Korczunek, poczta Hruszów obok Lubaczowa dla Ludwiga. 742

KULTURALNA, wieku średniego — zajmie się gospodarką domową, gotowaniem lub pielęgnacją chorych u motnych. Listy Gaz. Lw. 10181

KELNER szuka zajęcia; pośrednictwo wynagrodzę. Gaz. Lw. 9968

GOSPODYNI dworska, umiejąca bardzo dobrze gotować, może się zająć ogrodem warzywnym, — długoletnie świadectwa, poszukuje zajęcia. Listy Adm. Gaz. Lw. 10235:

POLKA służąca przyjmie posadę do wszystkiego; wynagrodzenie małe. Listy Gaz. Lw. 10250:

MŁODY ogrodnik z ukończoną szkołą i 1-roczną praktyką, poszukuje pracy jako pomocnik ogrodniczy lub gospodarski. Początki niemieckiego. Natychmiastowe oferty G. L. 10264:

BUCHALTERKA młoda siła, samodzielna, maszynopisanie, — pragnie zmienić posadę. Chętnie prowincja. Listy Gaz. Lw. 10322

TECHNIK BUDOWLANY - kreślarz obznajomiony z wszelkiemi pracami biurowemi, język niem., pisanie na maszynie, doskonały organizator, poszukuje odpowiedniej posady. Najchętniej dystrykt warszawski ewentualnie Wschód. Gaz. Lw. 10337:

LOKALE

WYNAJMĘ od zaraz domek 1 lub 2 ubikacje na przedmieściu, — blisko tramwaju. Listy Gaz. Lw. 10194

MIESZKANIE składające się z 2-ch pokoików z gazem w śródmieściu — odstąpię może być z częściowym urządzeniem. Gaz. Lw. 10116

ZA pokój umeblowany, komfortowy z użyciem gazu, osobne wejście, dobrze zapłacę Gaz. Lw. 10300

PRZYJEŻDŻAM na 5—6 dni w miesiącu, poszukuję pokoju umeblowanego z osobnym wejściem, zapłacę miesięcznie. Listy Gaz. Lw. 10344

UMEBLOWANIE na 3—4 pokoje — wzgl. pojedyncze meble kupię. Oferty Gaz. Lw. nr 10359:

STARSZY pan na stanowisku, szuka pomieszczenia przy kulturalnej pani. Listy Gaz. Lw. 10237

PRZY ul. Świętokrzyskiej 41, I. p., mieszk. 3, jest do dyspozycji cały dzień za opłatą fortepian.

FRONTOWY pokój umeblowany z balkonem do wynajęcia od zaraz ul. Tarnowskiego 12, m. pięć.

MIESZKANIE 1-pokojowe z kuchnią lub pokój sam z gazem szukam od zaraz. — Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 10267

DO wynajęcia piękny pokój z używaniem gazu i łazienki Zdrowia 6, I. p., mieszk. cztery.

POSZUKUJĘ pokoju komfort, użycie gazu; cena obojętna G. L. 10331:

KAŻDĄ cenę zapłacę za komfortowy pokój kawalerski w okolicy Zofii — Zgłaszać: Nabielaka 12, m. 8. 10019

POSZUKUJĘ pokoju bez umeblowania z osobnym wejściem natychmiast Listy Gaz. Lw. 10343

POKÓJ wprost z klatki schodowej w centrum miasta dla pana na stanowisku. Listy Gaz. Lw. 10313:

ZGUBY

SKRADZIONO Ausweis wystawiony przez Ostbahn Fahrkartenausgabe na nazwisko Górniak Antoni w pociągu Lwów — Przemyśl 10173

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Kieda Wasyl, paszport sowiecki, Ausweis Kreisgruppe i legitymację Ukr. Komitetu. Zwrot tychże dokumentów solidnie wynagrodzę.

SKRADZIONO dokumenty: paszport sowiecki, dekret emer. wdowiej z Z. U. S., Ausweis, kartki na opał i naftę, kwity nazw. Maria Wołowiec.

ZAGINĄŁ WILCZUR dnia 12 II. 1943 r., w okolicy Breitegasse 93 — uczciwego znalazcę proszę o wiadomość: Ernährungsamt pokój nr 6 — za wynagrodzeniem. 10361

UWAGA! dnia 14. lutego skradziono w tramwaju nr 8 Ausweis, Nachtpasierschein, kartę żywnościową na nazwisko Skalski Władysław, ulica Anczewskich 4, odnieść za wynagr.

ZGUBIONO dnia 14. II. Ausweis — Jerzy Tokarzewski, uczeń Szkoły Handlowej we Lwowie

SKRADZIONO Ausweis w dniu 13. lutego 1943 r. na nazwisko Zachodna Maria, wydany przez Beskiden Erdöl Verarbeitungsgesellschaft, Rafineria.

ZNALEZIONO zarękawek, Ausweis i dowód osobisty; proszę się zgłosić m. 9 a 12 na Uniwersytet, Tytuła.

DNIA 14. lutego b. r. między godz. 1—2 na trasie Remiza Gobrielówka do Hitler Ring, zgubiono portfel z dokumentami na nazwisko **WACHNIAK JOHANN** (Volksdeutsch). Łaskawego znalazcę proszę o oddanie pod adresem Rzeźnia Miejska — za wynagrodzeniem.

DNIA 13. lutego, skradziono w sklepie przy ul. Krakowskiej godz. 3—4 skórzaną torebkę wraz z dokumentami, sowiecki paszport na nazwisko Maria Zachara, Bescheinigung, fotografie do Kennkarty, kartki żywnościowe na 3 osoby, gotówkę, wieczne pióro i inne potrzebne drobiazgi i pokwitowania. Zwrot wynagrodzę.

ZGUBIONO paszport, — legitymację kolejową na nazwisko — Magdalena Pluskwa. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot: Plac Krakowski 18, kiosk.

DNIA 13. lutego zgubiła się na ul. Listopada mała czarno - biała samiczka. Łaskawe zgłoszenia do f-my „KIR" Ujejskiego 6, tel. 220—09.

W TRAMWAJU skradziono portfel wraz z dokumentami i pieniądze. — Łaskawy oddawca dokumentów zostanie wynagrodzony. Gołębiowski K. — ul. Piotra nr 41, m. trzy.

ZGUBIONO Ausweis z torebką w tramwaju nr 6, na nazwisko Piekarz Maria, Sknilówek 128.

SKRADZIONO dokumenty, wydane przez Ostbahn: Ausweis, książkę węglową, świadectwo szkolne i odroczenie służby budowlanej na nazwisko: Głowacki Marian. Łaskawy posiadacz zechce zwrócić: Lwów, ul. W. K. Witolda nr 28.

SKRADZIONO torebkę z książką Kasy Chorych; proszę łaskawie o zwrot Chacho Michał, Lwów 24, ulica Krańcowa nr 8.

ZGUBIŁEM Ausweis — Staatliche Handwerkerschule na nazwisko — Drwięga Edward.

SKRADZIONO dowód tożsamości cudzoziemca, wystawiony przez Starostwo Grodzkie jak również Ausweis pracy wydany przez Fischverkaufszentrale Lwów, — na nazwisko — Tatjana Urban. 10321

200 ZŁ. nagrody, za oddanie zgubionych dokumentów polsko - rumuńskich, Kaspruk Róża, plac Bernardyński nr 11, m. pięć. 10225

SKRADZIONO dokument wydany przez Wydział Zdrowia na nazwisko Maria Fabiańska.

ZGUBIONO dnia 14. II. portfel z dokumentami na nazwisko Zerebecki Paweł na stacji w Rzęśnie Polskiej. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Lewandówka, ul. Śmigowa 55. 10273

JADĄC ze Lwowa do Sądowej Wiszni dnia 11. lutego, pozostawiono czarny zarękawek i paszport w pociągu; proszę o łaskawy zwrot — za wynagrodzeniem: Olga Babiszówna Sądowa Wisznia, ul. Plebanki.

SKRADZIONO niemiecki Ausweis nr 3017 Aleksandry Wikowicz, legitymację na węgiel, Bezugschein na węgiel, ruski paszport, kartki żywnościowe i kartkę na naftę na cały rok. Kurkowa nr 46.

ZGUBIONO Ausweis szkolny na nazwisko Stępień Zdzisława

NAUKA

WYUCZAMY stenografii polskiej, niemieckiej oraz języka niemieckiego drogą korespondencyjną. Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin ul. Narutowicza 37, za nadesłaniem 1.— zł. znaczkiem pocztowym

LEKCJE PISANIA na maszynach w języku niemieckim i ukraińskim. Przepisywanie, Stenografia, Romańczuk Zyblikiewicza 5.

TYLKO GŁĘBOKA 18, ucz się NIEMIECKIEGO! Szybko! Najtaniej!

POSZUKUJĘ nauczyciela języka włoskiego. Listy Gaz. Lw. 10286

UCZ się prawdziwych tańców! Wieczysty, Kopernika 16.

PRYWATNE

ZABAWKI, Lwów, KILIŃSKIEGO 1.

„ANGELA" ma list do odebrania w Gaz. Lw. 10214

CZŁOWIEK, KTÓRY PODAŁ WIADOMOŚĆ O MĘŻU, PROSZONY JEST ZGŁOSIĆ SIĘ DO MNIE JESZCZE RAZ. PLAC UNII BRZESKIEJ 9, mieszk. 1, MECHOWA

P. JASIA odbierze list w Adm. Gaz. Lw. pod „Jasia".

MAŁŻEŃSTWA

SAMOTNY, dobrze sytuowany pozna w celu matr. przystojną, gospodarną osobę do lat 27. Gaz. Lw. 10171

40-LETNI pozna młodą biedną, zgrabną. Cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 10349:

CZTERDZIESTODWULETNI dopomoże materialnie nawet starszej przystojnej. Cel matr. Podać adres Adm. Gaz. Lw. nr 10348:

26-LETNIA pozna dobrego poważnego człowieka po 30, rządowca, dobrego rzemieślnika, wdowca z jednym dzieckiem. Odpowiadam tylko na podany adres. Cel matr. Gaz. L. 10281

ZAGINIENI

KTO ma jakąkolwiek bliższą wiadomość o Piotrze Mytiuku ze Lwowa, urodzony 1914 r., zabrany do sowieckiego wojska stał na Nowym Lwowie, później wyjechał do Rawy Ruskiej. Ktoby coś wiedział, proszę łaskawie dać znać bratu Stefan Mytiuk, Lwów, ul. Gródecka 31, brama 7 mieszkanie 199.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 215 22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.